

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—6, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnieniem 500000 mk., z przesyłką pocztową 500000 mk., za granicą 1000000 mk., cena pojedynczego numeru na prowincji 300000 mk. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem i w tekście 225000 mk., za tekstem 120000 mk. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszcz. № 80187.

Wielebnemu Księdzu Proboszczowi Bokszezaninowi oraz wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę

ś. p. Andrzejowi Jachowiczowi

składają serdeczne „Bóg zapłać”

W głębokim smutku pogrążeni **Siostry i Brat.**

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Powodzenie pożyczki polskiej we Włoszech.

Według otrzymanych przez Ministerstwo Skarbu informacji z Medjolanu, polska pożyczka we Włoszech zakontraktowana w dniu 14 marca została w niespełna dwa tygodnie pokryta pięciokrotnie. Subskrybenci otrzymują zatem udział w wysokości tylko 20%, sumy zadeklarowanej.

Wpływy z podatku majątkowego.

W preliminarzu budżetowym na marzec przewidywany był wpływ z podatku majątkowego w wysokości 29 milionów franków złotych. Istotny wpływ znacznie przewyższył preliminowany, gdyż dochodzi do 50 milionów fr. zł. nie licząc wpływów z eksportu zboża i weksli przemysłowych.

Ogółem od początku roku do dnia 29 III wpłacono na podatek majątkowy 78,788,876 fr. zł., podczas gdy preliminowano 63,000,000 fr. zł.

Z komisji budżetowej.

Na posiedzeniu komisji budżetowej poseł Lypaciewicz wygłosił obszerny referat o budżecie Ministerstwa Skarbu, poczem w dyskusji pierwszy zabrał głos poseł Jerzy Zdziechowski, który na mocy cyfr zawartych w exposé Ministra Skarbu wyprowadził szereg wniosków dla dalszej pracy komisji budżetowej idących w kierunku traktowania przyszłości z wielką oględnością. Dotychczasowa gospodarka finansowa ubiegłych trzech miesięcy nie uprawnia do uważania cyfr z tego okresu za podstawę do obliczania dochodów M. Skarbu. Trzeba się liczyć z możliwością powiększenia wydatków w przyszłych miesiącach.

Benez przyjeżdża do Warszawy.

„Ceski dennik” donosi, że w połowie maja Minister Spraw Zagranicznych Benez przyjedzie do Warszawy celem omówienia szeregu spraw interesujących oba państwa.

Zapisy na akcje Banku Polskiego.

WARSZAWA, 1.IV. (A. W.). Zapisy na akcje Banku Polskiego przeszły najsmielsze oczekiwania. Udział kapitału prywatnego w kapitale Banku, przewidywany pierw-

wotnie na 60%, wzrósł do 90%. Wobec tego zostanie odpowiednio zredukowany udział kapitału rządowego.

Stan wody na Wiśle.

WARSZAWA, 1.IV. W poniedziałek i w nocy z poniedziałku na wtorek, woda na Wiśle pod Warszawą stopniowo opada. W ciągu poniedziałku poziom wody obniżył się o 10 cm. W niższej położonych miejscowościach powódź również słabnie. Ulica Czerniakowska, która uciერიła najwięcej, jest już całkowicie wolna od wody. Ruch tramwajowy wznowiono.

WARSZAWA, 1.IV. (Pat.) Dzienniki podają, że w Ciechocinku woda doszła do wysokości 3 metrów ponad poziom normalny i zalała całą nizinę ciechocińską, zostawia-

Ożywienie w przemyśle łódzkim.

ŁÓDŹ, 1.IV. (A. W.) Znaczne ożywienie panujące od kilku tygodni w handlu rozszerzyło się na przemysł. Niektóre fabryki zwiększają ilość dni pracy do 5—tygodniowo. Jak dalece konjunktura się polepszyła świadczy fakt, że niektóre przedsiębiorstwa zaproponowały swym robotnikom pracę w godzinach nadetatowych. Robotnicy propozycji nie przyjęli ze względu na wielką ilość bezrobot-

nych, którzy przy wprowadzeniu odpowiednich zmian mogliby znaleźć zajęcie. W związku z ożywieniem dają się zauważyć zwykłe cen materiałó włókienniczych, co się warunkuje również wzrostem cen wełny na rynkach. Prędzej niż łódzkie nie mają dostatecznych obrotów dla swych wyrobów i waleczą z brakiem gotówki. Poszukują one nowych rynków zbytu. Przy badaniu różnych dróg

zwrócono uwagę na rynki bałkańskie, gdzie podobno manufaktura łódzka mogłaby znaleźć dobry zbytk, zwłaszcza w Grecji. Na przeszkodzie stoi jednak brak odpowiedniej umowy handlowej z tym państwem. To też sfery przemysłowe Łodzi zwróciły się w tej sprawie do czynników miarodaj-

nych w sprawie zawarcia tego niewątpliwie pożytecznego traktatu. Handel hurtowy powraca do normy przedwojennej. Weksle są przyjmowane bez zastrzeżeń i bez wysokiego oprocentowania. Ustalo też kupowanie na zapas—obecnie czyni się zakupy w miarę rzeczywistej potrzeby.

Zycie ekonomiczne.

Frank złoty.

Kurs obowiązujący.

2 kwietnia	1,800,000 mk.
8 kwietnia	1,800,000 mk.

Dla opłat kolejowych od 1 do 15 kwietnia 1.800.000 mk.

Dla opłat pocztowych od 1 do 15 kwietnia 1.800.000 mk.

Dla wyrobów tytoniowych od 1 do 7 kwietnia 1,800,000 mk.

G I E Ł D A.

Wilno, dn. 1.IV 1924 r.

Dolary St. Zjedn. 9.260.000—9.270.000.

Czeki i wpłaty: L o n d y n 89750000, New-York 9260000—9250000.

Złoto: Ruble 4810000—4825000. Bilon rosyjski 1250000.

Warszawska giełda urzędowa z 1.IV. Franki francuskie 517000—517500. Przekazy: New-York 9350000—9800000, L o n d y n 40250000—39975000, P a r y Ź 520000—517000, Wiedeń 132.10—131.00, Praga 279750—267250, Włochy 411000—407000, Belgja 409000—405750, Szwajcaria 1682500—1628950, złoty frank 1800000, milionówka 1950000—1980000, bony złote 1350000—1400000, pożyczka złota 14000000, dolarowa 5500000—5250000. Tendencja zwykła dla franka fr.

Akcie: (W tys. mk.) Bank Handlowy w Warszawie 28250—28500, Wil. Pryw. Bank Handlowy 325000, Starachowice 14200—13900—14125, Rudzki 6500—6550—6450 (setki), 6700—6500 (pięćdziesiątki), 7200—6500 (dwudziestki), 6900—6400 (drobne).

Związek Ludowo-Narodowy.

KOMUNIKAT.

Rozkład zebrań kół dzielnicowych Zw. Lud. Narod. m. Wilna:

Koło dz. „Nowy Świat” we czwartek dn. 3 kwietnia r. b. o godz. 6 wiecz. w lokalu przy ul. Nowa Aleja Nr. 2.

Koło dz. „Zaręczce” w niedzielę dn. 6 kwietnia r. b. o godz. 12 i pół popoł. w lokalu przy ul. Zarzecznej pod Nr. 5.

Koło dz. „Snipiszki” w niedzielę dn. 6 kwietnia r. b. godz. 12 i pół po poł. w lokalu przy ul. Wilkomińskiej Nr. 1.

Koło dz. „Nowe Miasto” w niedzielę dn. 6 kwietnia r. b. o godz. 12 i pół popoł. w lokalu przy ul. Dobrej Rady pod Nr. 22, (Dom Serca Jezusowego).

Wobec odbywających się reko-lekcyj oraz Świąt Wielkanocnych dalsze kolejne zebrań kół zostają zawieszane z dniem 7 kwietnia i będą wznowione dnia 27-go. Szczegółowy rozkład zebrań zostanie podany w swoim czasie.

D-rzy Bujalski, Obieziński i Waszkiewicz lokują położnicę i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Położniczym.

ul. W. Pohulanka Nr. 31.

Sprawy gdańskie.

GDANŃSK, 1.IV. (AW). Senat przedłożył sejmowi zamiast budżetu normalnego, budżet prowizoryczny na r. 1924. Jak wiadomo, w myśl konstytucji i wypadku niemożności przedłożenia przez senat budżetu normalnego w przewidzianym terminie, obowiązuje budżet zeszłoroczny do chwili uchwalenia budżetu definitywnego.

GDANŃSK, 1.IV. (AW). Nacjonalisci gdańscy odnieśli nowy sukces. Jak wiadomo, skład rady miejskiej w. m. Gdańska został

ustalony na zasadzie wyniku wyborów do sejmiku na całym terenie wolnego miasta, co oczywiście dawało przewagę nacjonalistom. Przeciwno temu pozostałe ugrupowania zgłosiły wniosek, wychodząc z założenia, iż skład rady miejskiej winien być określony na podstawie wyniku wyborów do sejmiku nie na całym terytorium gdańskim, a tylko na terenie samego miasta. Wniosek ten komisja komunalna sejmiku odrzuciła głosami nacjonalistów.

Wyrok w sprawie Hittlera, Lüdendorffa.

MONACHJUM, 1.IV. (Pat.) Dział o g. 10 m. 5 został ogłoszony wyrok w procesie Hittlera, Lüdendorffa i towarzyszy. Hittler Pohl, Krieger i Weber zostali skazani na pięć lat twierdzy i zapłacenie kosztów procesu w wysokości 200 mk. złotych każdy, z ewentualną zamianą na 20 dni twierdzy. Po 6 miesiącach internowania w

twierdzy, może nastąpić warunkowe zawieszenie pozostałej kary. Ludendorf skazany został jedynie na zapłacenie kosztów sądowych. Oskarżeni Frick, Roehm, Brückner, Wagner i Pernet zostali skazani na rok i 3 miesiące twierdzy i 100 marek złotych kary pieniężnej każdy. Kara zostanie zawieszona warunkowo.

Sejm i Rząd.

Projekt monopolu spirytusowego.

W początkach kwietnia rząd przedłożył Sejmowi projekt ustawy o wprowadzeniu w Polsce państwowego monopolu spirytusowego.

Neuzasadniona Interpelacja.

P. Minister Spraw Zagranicznych Zamojski przesłał na ręce p. Marszałka Sejmu odpowiedź na interpelację posła Ballina i towarzyszy w sprawie rzekomych szykan ze strony władz konsularnych w Rosji. W odpowiedzi tej p. Minister odpiara zarzut, jakoby szkanowano mniejszości narodowe. P. Minister Zamojski powołuje się na wybitny procent repatriantów wyznania prawosławnego i mojżeszowego.

Dzień polityczny.

Program nacjonalistów niemieckich.

Nacjonalisci niemieccy z okazji przyszłych wyborów ogłaszają proklamację zawierającą następujące hasła: Zniesienie Traktatu Wersalskiego, wychowanie militarne młodzieży, Ren rzeką niemiecką, nie zaś granicą Niemiec, restauracja cesarstwa, walka z żydami.

Rokowania rosyjsko-rumuńskie.

Z Wiednia donoszą o przebiegu posiedzeń delegacji rosyjsko-rumuńskiej, że poseł rumuński Langa Roseanu oświadczył, iż delegacja rumuńska zaskoczona była oświadczeniem delegacji sowieckiej w sprawie Besarabji, gdyby rząd rumuński przypuszczał, że delegacja sowiecka wysunie w rokowania z Rumunją kwestję plebiscytu w Besarabji, to nie namyślałaby się ani chwili i nie wysłałaby swojej delegacji do Wiednia. Ponieważ jednakże delegacja rosyjska poruszyła kwestję Besarabji delegacja rumuńska zmuszona jest zająć stanowisko wobec tej deklaracji. Delegacja rumuńska stwierdza, że w 1918 r. gdy woj-

ska rumuńska wkroczyła do Besarabji okupacja była rzeczywiście prowizoryczna, ale później, gdy została proklamowana niezależna republika bessarabska, która przyłączyła się do Rumunii, wytworzyła się zupełnie odmienna sytuacja. Obecnie więc nie może być mowy o wojskowej okupacji Besarabji przez Rumunję. Plebiscyt zaproponowany przez Rosję nie może być pod żadnym warunkiem przeprowadzony. W końcu oświadczenie rumuńskie zaznacza, że gdyby delegacja sowiecka nie zmieniła swego stanowiska rząd rumuński nie mógłby kontynuować na tej podstawie rokowań. Wreszcie ludność Besarabji już kilkakrotnie zadokumentowała iż chce należeć do Rumunii.

Ograniczenie zbrojeń.

W Paryżu obraduje obecnie pierwszy komitet wyznaczony przez Komisję Mieszana Ligi Narodów dla ograniczenia zbrojeń. Prezyduje komitetowi sen. Lebrun. Stany Zjednoczone są reprezentowane przez p. posła w Bernie p. Grew, mianowanego obecnie podsekretarzem stanu. Zdaniem komitetu jest wypracowanie konwencji dla handlu bronią, w której by również mogli przyjąć udział nie—członkowie Ligi Narodów.

Sowiety a Japonja.

Półoficjalnie rząd japoński komunikuje, że Minister wojny otrzymał wiadomości o grożącej mobilizacji armji rosyjskiej. Japonja nie pragnie obecnie podejmować żadnej akcji bezpośredniej, gdyby jednak Rosja miała kontynuować zbrojenia, Japonja byłaby zmuszona założyć wraz z innymi mocarstwami protest i żądać przeprowadzenia paktu waszyngtońskiego oraz zachowania integralności Chin.

Ludność Persji przeciwko republice.

W Teheranie położenie staje się bardzo poważne. Wobec opozycji duchowieństwa i żywiołów reakcyjnych rząd nie decyduje się proklamować republiki, zarządził jedynie detronizację obecnego

Exposé premiera ministrów Grabskiego.

Naprawa skarbu.

WARSZAWA 1.IV (Pat). Pan minister dr. Grabski wygłosił swoje exposé przemówieniem w komisji skarbowej, w którym poruszył przede wszystkim sprawę gospodarki skarbowej. Mówca nawiązywał do najkrytyczniejszej w naszym położeniu chwili do pierwszej połowy stycznia, kiedy to w dniu 8 stycznia dolar doszedł do najwyższej cyfry—10.250 000 mkp., a jednocześnie transakcje zawierano po 15 000.000 mk. i grano ultimo w styczniu na 20.000.000 mk. Drożyzna wówczas od 7 do 13 stycznia wzrosła o 3%. Dopiero ustawa z dnia 11 stycznia o waloryzacji na podstawie złota ułatwiła przejście do reformy walutowej. Jednocześnie społeczeństwo przyszło do świadomości, że dalej tą samą drogą iść nie wolno. Rząd skorzystał z tej świadomości społeczeństwa i zdecydował się na kampanię. Dnia 8 stycznia zdecydował się rzucić do walki cały swój zapas dewiz, w sumie 2.500 000 dolarów. Zaczęła się stabilizacja kursu i zahamowanie drożyzny. Następnie minister Grabski rozpatrywał szereg czynników, które pozwoliły wyjść z przesilenia między innymi sprawę naszej polityki wywozowej. Dzięki zarządzeniom rządu wzrost drożyzny trwał tylko o dwa tygodnie dłużej aniżeli spadek marki. Miesiąc luty usnął rząd za moment odpowiedni do przerwania druku marek. Przerwanie druku marek było wielkim sukcesem w walce z dolarem. Posiadane przez nas 2.500 000 dolarów po zaprzestaniu druku marek wzrosły z ogromną szybkością i ilość dolarów dzisiaj posiadana wynosi netto już 18.800.000 a więc wzrost bardzo poważny. Przedstawicze stanu emisji i jej pokrycie podkreślił minister Grabski, że w styczniu mieliśmy tylko 45.000.000 — dochodów, a był to miesiąc najgorszy. Pokryliśmy wówczas dochodami tylko jedną trzecią wydatków. Miesiąc luty przyniósł poważny wzrost, gdyż mieliśmy w nim 94.500.000 — dochodów. Marzec wykazał również duży wzrost dochodów skarbowych. Dłuższy ustęp swej mowy poświęcił p. minister skarbu podatkowi majątkowemu.

Dzięki zorganizowaniu specjalnego sposobu kontroli wprowadzono nadzór nad aparatem skarbowym, odznaczono zdolnych urzędników zaś usunięto niedołężnych. Instytucja inżynierów jeżdżących po kraju dała doskonałe wyniki. Pan minister wniósł do Sejmu ustawę karno-skarbową, dzięki której nadużycia skarbowe nie będą musiały czekać w kolejce wśród innych spraw sądowych. Pan minister przytoczył szereg cyfrowych danych z budżetów miesięcznych podając zestawienie dochodów i podatków w styczniu lutym i 20 dniach marca w porównaniu z rokiem 1923. Z zestawienia tego widać, że dochody z głównych pozycji podatków przyniosły więcej za pierwsze dwie dekady marca, aniżeli preliminowane dla całego marca. Niema mowy o wielkiem przesileniu, które jakoby towarzyszyło sanacji. Przeszedłszy do omawiania gospodarki kolejowej mówca podkreślił, że kolej będzie obecnie pracowała bez deficytu eksploatacyjnego, a począwszy od kwietnia otrzymywać będzie po 7.000.000 — franków miesięcznie na inwestycje. Budżet styczniowy jest już dziś normalny i miarodajny na cały rok. Rozpocynamy w kwietniu szybkie budowanie rządowe.

Każde ministerstwo dostanie w kwietniu pieniądze przyznane na budowę. Dochody w kwietniu wyniosą 130.000.000, wydatków będzie 119.000.000, pozostanie więc 11.000.000 nadwyżki. Środki te wyzyskane będą nie na bieżące wydatki, lecz na inwestycje, przynoszące dochód i zwiększające na-

szą moc finansową. Z kolei przeszedł p. minister do omawiania kwestji oszczędności, zaznaczając, że bez wielkiej oszczędności na kolei i w wojsku nie doszlibyśmy do tak pomyślnych wyników. Urzędników zredukowano 29.000 — zamierzona jest dalsza redukcja 30.000. Dla udostępnienia sobie, jak postępowanie skarbu wyglądać będzie pod koniec całego roku Min. Skarbu opracowało specjalny kalendarz finansów państwowych od marca do grudnia 1924 roku, z którego p. minister przytacza cały szereg cyfr. O pożyczce kolejowej dolarowej i włoskiej wolno mówić już jako o rzeczy realnej. Z pożyczki włoskiej musimy wykupić prywatne fabryki tytoniowe i skończyć nareszcie z tą fikcją monopolu, tudzież wprowadzić monopol spirytusowy. W ten sposób można będzie powiększyć dochód skarbu z 6.000.000 przynajmniej na 12.000.000 miesięcznie. Rada Ministrów uchwaliła wczoraj wniesienie ustawy o monopolu spirytusowym. Oklaskami przyjęto zapowiedź p. ministra o postanowieniu budowy portu w Gdyni. W przeciągu dwóch lat ukończona będzie znaczna część portu, zaś placik będziemy dopiero na trzeci rok w ciągu 6 lat po 7 i pół %, budowę portu zrealizowano bowiem przy pomocy kredytów na dogodnych warunkach. Dążenie rządu do uregulowania cen, a w szczególności do utrzymania ceny żyta na pewnym poziomie dały wyniki naogół dobre.

Przechodząc do omawiania kwestji bezrobocia p. minister zaznaczył, że mieliśmy w styczniu 67.000 bezrobotnych, 1 marca 114.000. Od 6 marca, gdy liczba bezrobotnych wykazała najwyższy poziom, zaczęła się stała zniżka bezrobocia i można stwierdzić, że sanacja nie odbyła się kosztem bezrobocia. Omówiwszy sprawę kredytów budowlanych i parcelacyjnych dał p. minister rzut oka na naszą politykę walutową, której najnowszym etapem jest utworzenie Banku Emisyjnego. Tworzymy go w momencie zupełnie właściwym, kiedy uzyskaliśmy stabilizację waluty i zupełnie usunęliśmy obawy, że stabilizacja może się zaciąć. Tydzień temu ustaliliśmy już wszystkie terminy co do założenia Banku Polskiego. Spółeczeństwo pokryło 90% akcji Banku Polskiego, zostawiając zaledwie 10% rządowi. (Brawa i oklaski). Przemysł wziął 32%, banki 10%, rolnictwo 10%, kupiectwo 6%, urzędnicy państwowi i wojskowi wzięli sumę zupełnie nieprawdopodobną, gdyż 10%. Na różnych płatnikach przypada 12% na grupy mieszane 10%. Wszyscy dali dużo, ale przede wszystkim dużo dała inteligencja polska, która poświęciła dużo swoich sił państwu polskiemu, a jednocześnie wykazała, że gotowa jest państwu polskiemu nie żałować nawet grosza. Tak więc zrobiliśmy więcej niż myśleliśmy, a bardzo do tego dzieła dopomogły pełnomocnictwa, które rząd otrzymał od Sejmu. W dalszych naszych pracach musi być zachowana miara i ciągłość. Musimy nadal zachować tę samą siłę tempa pracy. Chodzi tu o autorytet polski. Polska pokazała, że ma nie tylko dobre chęci, ale i zdolność do działania, a czeka nas nowe wielkie dzieło wycofania marki i zamiany jej na złote. 28 kwietnia rozpocznie się działalność Banku Polskiego. Reforma przychodzi w najlepszym momencie, ponieważ nasze społeczeństwo zareagowało tak nadzwyczajnie jest przekonany, że zarządzenia rządu spotkają się i nadal z takim samym nastrojem dodatnim, z jakim dotychczas te wszystkie jego czynności się spotykały. Przemówienie p. ministra było gorąco oklaskiwane.

W sprawie działalności litewskiego towarzystwa „Rytas“.

W odpowiedzi na artykuł o działalności tow. „Rytas“, otrzymaniśmy od ks. Kraujalis, prezesa wymienionego towarzystwa list do Redakcji, który zamieszczamy wraz z repliką autora artykułu.

Szanowny Panie
Redaktorze!

Z powodu artykułu „Działalność T-wa „Rytas“ w Nr. 69 „Dz. Wil.“ w imię prawdy i sprawiedliwości proszę o zamieszczenie krótkiego sprostowania.

1) Dotychczas Wileńskie Towarzystwo Oświatowe „Rytas“ jest różnym od Święciańskiego T-wa „Rytas“, mającego przerobiony statut z wileńskiego, niezależny zarząd i odmienny teren działalności (powiat święciański).

2) Prawdą jest pomimo ubolewań p. Żmogusa, że Wileńskie Towarzystwo „Rytas“ popierało i popiera subsydjami materialnymi wszystkie znane nam państwowe szkoły litewskie, nie wyłączając wymienionej w artykule nauczycielki rządowej p. Szepetisówny, oczywiście tylko na faktycznym terenie działalności Wil. T-wa „Rytas“ (powiaty wileński, lidzki, grodzieński, oszmiański i brzeski bez święciańskiego), bo te szkoły z personelem były przez Kuratorium Okręgu Szkolnego faktycznie prawie wszystkie przejęte od T-wa „Rytas“. Dotąd nie było faktu, by którejkolwiek szkole T-wa „Rytas“ odmówiło zapomogi.

Dowody dokumentalne (listy płacy, protokoły etc.) były w ręku Komisji Rewizyjnej pana Delegata i p. Żmogusa, o ile jest człowiekiem dobrej woli, może o tem naocznie się przekonać w Zarządzie T-wa „Rytas“ w Wilnie.

3) T-wa „Rytas“ nie ignorowało władz szkolnych, lecz stale prowadziło i prowadzi korespondencje w sprawie otwarcia szkół prywatnych z władzami szkolnymi. Dotąd jednak Wil. T-wa „Rytas“ nie udało się uzyskać, poza gimnazjum im. Witolda Wielkiego, żadnej koncesji zwłaszcza dla szkół powszechnych. Pod tym względem „Rytas“ święciański było sześciuśmiu i zresztą Wil. T-wa „Rytas“ miało zawsze wrażenie, że, pomimo wszystkich kosztów na prywatne szkolnictwo dawanych, jest przed władze szkolne usuwane zupełnie od wpływu na bieg życia szkolnego. Dowodem Instrukcja Kuratorium Okręgu Wil. punkt 7-my.

Wytykane mnie osobiście nieporozumienia władz szkolnych z ludnością litewską oraz przytoczone fakty miały miejsce w powiecie święciańskim t. j. poza właściwym terenem naszej działalności i mnie są nie znane.

5) Żadnego wreszcie programu dla szkół litewskich władze polskie dotąd nie ustanowiły, szkoły zaś początkowo państwowe z wykładowym językiem litewskim przytrzymują się tego samego programu i podręczników, jakie mają miejsce w szkołach T-wa „Rytas“, mianowicie: program wzorowej szkoły powszechnej przy Litewskim Seminarjum Nauczycielskim w Wilnie. Ten program się załącza w korespondencji z władzami szkolnymi i swego czasu był przedstawiony, gdy proszono o koncesję dla Nauczycielskiego Seminarjum i szkoły wzorowej. Co do przedmiotów nauki języka polskiego i nauki o Państwie stale podkreślamy, że się przytrzymujemy programu ministerjalnego. Jest wprawdzie w użyciu prywatnym nauczycieli program szkół początkowych litewskich, ale był drukowany w 1921 r. w Wilnie nie w Kownie. Ten program istotnie nie odpowiada obecnym wymaganiom władz szkolnych.

Innych domysłów i osobistych wycieczek p. Żmogusa, niepopartych żadnymi dowodami, nie odpieram i pozostawiam sumieniu i domysłom autora. O wędrowkach po pieniądzu do Uciań czy gdzieś dalej doprawdy nie wiem, gdyż pieniądze T-wa „Rytas“ płynęły i płyną z Tymczasowego Komitetu Litewskiego, z Ameryki przez pocztę polską albo banki w rodzaju Krajowej Kasy Pożyczkowej. O tem p. Żmogus przy pilniejszych

dociekaniach mógłby się przekonać.

Kończąc sprostowanie dodam wszakże, że zarzuty otwarte, wole, niż domysły i intrygi. Clara pacta prędkiej doprowadzą do celu, a sprawa szkolna na tem tylko może wygrać.

Ks. Piotr Kraujalis
Prezes Wil. T-wa Oświat.
„Rytas“.

Wyjaśnienie ks. Kraujalis, niestety, nie przynosi merytorycznej odpowiedzi na zarzuty konkretne, które sformułowałem w moim artykule o działalności Tow. „Rytas“. Gotów byłbym je pomnożyć z dowodami w ręku dla potwierdzenia, iż działalność ta nie tyle polega na pracy kulturalno-oświatowej, ile jest narzędziem agitacji politycznej wymierzonej przeciwko całości państwa polskiego i dążącej do oderwania Wileńszczyzny od Polski. Ograniczmy się jednak na razie do repliki następującej:

1) Istotnie formalnego związku organizacyjnego między „Rytasem“ święciańskim i wileńskim niema, jednak cele i zadania obu towarzystw są te same, jak również i metody pracy. Nie sposób jest więc przypuszczać, by między obu towarzystwami nie było faktycznego związku i ścisłego porozumienia w akcji. Wszak jeden jest Komitet Litewski.

2) Jest rzeczą zrozumiałą, że udzielanie zapomóg nauczycielom szkół państwowych przez instytucję prywatną stwarza zależność tych nauczycieli od danej instytucji i należy zapytać, w jakim kierunku „Rytas“ chciał oddziaływać na państwowych nauczycieli, opłacanych dodatkowo przez siebie. Nauczyciele pobierający zapomogi od „Rytasa“, starali się ukrywać to przed władzami szkolnymi. Zestawmy tylko akcję naszej Macierzy Szkolnej i T-wa „Rytas“: Macierz wypłaca nauczycielom w swoich szkołach (prywatnych) połowę tego, co otrzymują nauczyciele państwowi, tymczasem T-wa „Rytas“ stać na dopłacanie z własnych (?) funduszy nauczycielom litwinom, pobierającym pobory ze skarbu państwa. Widocznie niegorzej się dzieje pod względem finansowym T-wu „Rytas“.

3) Koncesje na prowadzenie prywatnych szkół powszechnych nie były Rytasowi wileńskiemu udzielane, gdyż nikt—o ile nam wiadomo—o nie do niedawna nie prosił. Dopiero w lutym r. b. „Rytas“ zaczęło wnosić podania na ręce Inspektora Szkolnego (podań złożono 7) w pow. wileńskim. Do tego czasu „Rytas“ otwierało szkoły bez zezwolenia władz szkolnych. Świadczy to o ignorowaniu władz szkolnych, gdyż Rytasowi dobrze wiadomo było, że szkoły prywatne muszą być legalizowane. Na owe 7 podań Inspektor Szkolny nie udzielił ani jednej odmownej odpowiedzi, nawiązał zaś z „Rytasem“ korespondencję, zmierzającą do uzupełnienia podań danymi, które są niezbędne dla uzyskania koncesji. Fakt, że w Święciańskim władze wydały 25 koncesji, oraz że przyjmują na koszt skarbu szkoły rytasowskie (o ile ludność tego przagnie) dowodzi tylko, że w tworzeniu szkół litewskich utrudnień żadnych się nie czyni. Wpływać na szkolnictwo powszechne może społeczeństwo—o ile nam wiadomo—drogą legalną przez organy samorządowe lub organy szkolne (Opieki Szkolne) a nie pokatnie, drogą przekupstwa lub agitacji. Ks. P. Kraujalis wie chyba coś niecoś o zmuszaniu przez działaczy litewskich nauczycieli litwinów w szkołach utrzymywanych przez państwo, jak mają w szkołach organizować pracę—o tem jednak w swej odpowiedzi dyskretnie zamilcza.

A może ks. Kraujalis pragnie, aby władze polskie poszły „tak daleko“ i były tak „tolerancyjne“ jak rząd litewski w Kownie? Twierdźmy, że barbarzyńskich metod litewskich wprowadzać nie chcemy, bo sprawy te należy uregulować innymi sposobami. Zarzucić możemy jednak władzom naszym zbytnią pobłażliwość wobec nielojalnego stosunku do państwa działaczy litewskich. Przecie ludność polska na Litwie, pięciokrotnie

licniejsza, niż ludność litewska na Wileńszczyźnie, ma mniej szkół polskich powszechnych (32) niż litwini u nas (40) publicznych prócz prywatnych których liczba przenosi 60 nie licząc tajnych. Przecie rząd litewski już zapowiedział przekształcenie 2/3 tych szkół na litewskie, opierając się na fałszywej statystyce. A czy ks. Piotr Kraujalis wie, że na prywatnych kursach seminarjalnych w Kownie—utrzymywanych przez społeczeństwo polskie—władze litewskie już w tym roku zażądały składowania egzaminów w jęz. litewskim, co uniemożliwiło niemal wszystkim wychowankom przystąpienie do egzaminów? A jak wygląda wobec tego powolność naszych władz, dających nauczycielskim kursom litewskim w Wilnie cały szereg lat na przekształcenie się na seminarjum i nie żądających egzaminów w jęz. polskim? A czy nasi działacze litewscy wiedzą, że z programu prywatnych gimnazjów polskich na Litwie wykreślono obecnie literaturę polską (nie mówiąc już o historii) i zwiększono godzin jęz. litewskiego do 6 godzin tygodniowo do kl. V-jej włącznie, od kl. zaś V-jej do 5-ciu (w gimn. litewskim w Wilnie godzin jęz. polskiego jest tylko 4 tygodniowo w każdej klasie) i że narzucono w Kownie obowiązkową naukę jęz. niemieckiego (!?), usuwając język francuski?

Jeżeli więc zestawimy bezstronnie warunki pracy oświatowej polskiej w Litwie i litewskiej w Polsce spostrzeżemy łatwo, że w Litwie działa barbarzyński terror dążenie do zagłady szkolnictwa polskiego, a tu w Wileńszczyźnie bronimy się jedynie przed zgubną, konspiracyjną działalnością „Rytasa“ i pragniemy ulegalizowania szkolnictwa litewskiego. Żmogus.

Przywódcą „Wyzwolenia“ w Ameryce.

Ostatni Nr „Zorzy“ przynosi interesujące szczegóły i ciekawe uwagi o—delikatnie mówiąc—prykrościach, jakie świeżo spotkały przywódcę „Wyzwolenia“ senatora Woźnickiego, który jak wiadomo, pojechał do Ameryki. „Zaledwie biedak wylądował w Nowym Jorku, a tu na powitanie sejalista K. Laskowski, zbiegły tam niedługo przed sądami rosyjskimi ogłasza w gazetach, że to on, Woźnicki, oskarżył jego przyjaciół przed sądami w Włocławku i doprowadził ich do więzienia i katorgi. Oczywiście, że ten K. Laskowski nie żałuje teraz słów, aby wyrazić, co myśli o Woźnickim. Takie słowa jak „denunciant“, „szpieg“ i t. p. sypią się na nieśczęśliwego senatora-wyzwoleńca, jak z worka.

Nie wyszła jeszcze farba w gazecie nowojorskiej, aż tu znowu w gazecie buffalowskiej niejaki Fedorowicz ostrzegła mieszkańców m. Buffalo przed Woźnickim, jako tym, który za dobrze w kraju był niedługo przed sądami rosyjskimi i specjalnie z żandarmem. Przypomnie, że nie jest to miłe przejechać parę tysięcy wiorst po morzu burzliwym i zastać po wylądowaniu taką dla siebie niespodziankę—na drugiej półkuli. Zdałoby się, że od Włocławka i Lubranca do New-Jorku i Buffalo dość daleko, ale gdzie tam. Zawsze się znajdzie jaki Laskowski czy Fedorowicz, który powiada, „znam cię bratku“ i zgłasza chęć powtórzenia przed sądem swych oskarżeń.

Woźnicki się tłumaczy teraz po gazetach amerykańskich. Gazety przyjmują jednak tłumaczenia dość kwaśno i zapytują posła polskiego w Waszyngtonie, kto to rozpущza o Woźnickim wiadomości, że przyjechał on do Ameryki jakoby na prywatne zlecenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Te drażliwe zapytania zmuszają Woźnickiego do nowych tłumaczeń, że on nie rozpущza takich wieści, że dzieje się to bez jego wiedzy i t. d.

Słowem, p. vice-marszałek Senatu i p. vice-prezes stronnictwa „Wyzwoleńców“ ma w Ameryce przykrości i kłopoty nie lada. A przykrości się do tryumfów i wszelkich błogości!

Niech każdy złoży datek na „Chleb dla głodnych dzieci“ równy wartości 1 klg. chleba.

Ogłoszenia wileńskie w Genewie.

Urządowy protokół z posiedzenia Rady Ligi Narodów z 14-go marca, który obecnie nadszedł do Warszawy, zawiera dokładne sprawozdanie z przebiegu dyskusji w sprawie Klajpedy, a także ustępy o Wilnie:

P. Galwanuskas oświadczył m. in.:

— Niestety termin wyznaczony przez Mocarstwa na przyłączenie terytorjum Klajpedy do Litwy, jakoteż nieuzasadnione pretensje trzeciego Państwa, znajdującego się w sporze z Litwą po złamaniu Traktatu Suwalskiego i zajęciu terytorjum Wilna, skomplikowały do tego stopnia kwestję klajpedzką. Pretensje Polski, oparte na sytuacji faktycznej stworzonej w zagłębieniu Niemna przez zamach Żeligowskiego, zacięły na rokowania, wyniki tego zachowania się znajdują jeszcze dzisiaj swój odbłyśk w tekstach opracowanych przez Komisję... Jeszcze trudniejszą rzeczą jest zmusić naród litewski do otwarcia Niemna dla handlu drzewem tak długo, dopóki obszerne terytorja litewskie będą się znajdowały pod okupacją polską, w warunkach i jako skutek aktów, które Rada Ligi Narodów pierwszą napiętnowała. Rząd litewski uważa za rzecz zbędną dodawać, że stosunki litewsko-polskie nie będą mogły stać się normalnymi przed rozwiązaniem sporu terytorjalnego, który obecnie dzieli oba kraje, i ustaleniem granic, które oddzieli Litwę od Polski, zostawisz przyjęte przez jedno i drugie Państwo... Jak to Prezes Komisji, Szanowny P. Norman Davis znakomicie wy-

raził w swym sprawozdaniu oraz w przemówieniu na Radzie, pokój, którego pragniemy wszyscy, zapamięł naprawdą dopiero wtedy, gdy definitywnie zostaną usunięte wszystkie inne przyczyny konfliktu, które jeszcze istnieją w dolinie Niemna, mianowicie spór między Litwą a Polską o Wilno. Naród litewski byłby szczęśliwy, gdyby mimo pierwszej próby, która została bezskuteczna, definitywnie uregulowanie tej sprawy mogło się dokonać pod auspicjami instytucji powołanej dzięki swemu wpływowi i powadze do podjęcia się tego zadania, nierozważnie złączonego ze sprawą utrzymania i wzmożenia pokoju.

Odpowiedź p. Skirmunta podana jest w protokole w brzmieniu następującem:

— P. Skirmunt stara się o unikanie wszelkiej polemiki, ale jest zmuszony oświadczyć w sposób jaknajbardziej formalny, że granice Polski zostały definitywnie ustalone, właśnie co do dnia roku temu przez Mocarstwa, które podpisały Traktat Wersalski, Państwa Sprzymierzone i Stowarzyszone, które w Traktacie zastrzegły sobie prawo ustalenia granic Polski, nieoznaczonych wyraźnie w samym Traktacie. Rząd Stanów Zjednoczonych, który nie bierze udziału w posiedzeniach Rady Ambasadorów, urzędowo przyłączył się do tej decyzji. Ustalone w ten sposób granice Polski obejmują dolinę Niemna i Ziemię Wileńską, Sprawa wileńska na terenie między-narodowym już nie istnieje.

10. Kasperowicz Zygmunt — 5, Kurec—25, J. Wokulski—5, Witold Kopeć—5, A. Sokolowski—6, Kollegjum Ewangelicko-Reformowane—5, Ignacy Pilar—8, Alehimowicz Józef—5. Dalszą listę podajemy w numerze następnym.

— Dalsze zapisy na akcje Banku Polskiego. Tuż przed zamknięciem zapisów na akcje Banku Polskiego subskrybowali większą ilość akcji: Spółdzielcy Bank Rzemieślników Chrześcijańskich — 22, St. Bagiński—25, Andrzej Lempert—5, Zygmunt Oskierko—25, Węiewicz i Zwiedryński 5, Kalita i Zabłocki—6, Władysław Osolowski—5, Wydział powiatowy sejmiku Święciańskiego—35, Wacław Wękwicz—5, H. Dyakowska—5, A. Kiaksha—25, St. Władyszko dalsze 5, Lejba Bloch—5, P. Pietkiewicz—5, Wydział pow. sejmiku w Lidzie—25, L. Gielczowicz—5, J. Kraszewski—25, Firma Uciechowicki i Wajnercer—5, Dom handlowy „Ekstraus”—5, J. Kalmanowicz—5, Kazimierz Rutki—10, J. Rudowicz—10, Związek Stow. Spożywców—25, Księg. Stow. Nauz. Polskiego—25, Szer Girsz—25, Bol. Sztrall—25, Wydział powiatowy sejmiku Wil. Trockiego—73, Związek Zawodowy pracowników miejskich w Wilnie—50, Michał Malinowski 30, Bank Spółdzielczy w Oszmianie—25, Witold Staniewicz—25, Zygm. Nagrodzki—50, Al. Januskiewicz—50, Bracia Gołębiewscy—20, Miecz. Engiel—25, Wil. Związek Kupców żydowskich—25.

— Współdzielcy Bank Rzeźników Chrześcijan w tych dniach został zorganizowany w Wilnie Spółdzielcy Bank Rzeźników Chrześcijan, placówka ta na Wileńszczyźnie jest bardzo potrzebna, zwłaszcza jeśli przyjąć pod uwagę że handel bydłem i mięsem dotychczas całkowicie był w ręku żydowskim—hurtowników lub komisjonerów, którzy za krótko terminowy kredyt udzielany w towarze pobierali aż 12%.

Bank z pewnością podniesie sprawność gospodarstwa swego środowiska, przez udzielanie kredytów wywoła zdrową konkurencję w handlu bydłem i mięsem, oraz wyrwie z rąk nieuczciwych komisjonerów wyłączny monopol, który oni sobie stworzyli na rynku bydłowym i mięsnym i zawdzięczając któremu opanowali całkowicie rynek prowincjonalny.

Bank bezwzględnie wpłynie na zniżkę cen na produkty spokrewnione z rzeźnictwem, oraz unormuje tego rodzaju handel. Pierwszą operacją, jaką omawiany Bank zaczął swe czynności było nabycie 25 akcji Banku Polskiego, czyn powyższy jasno określa charakter nowo powstałej instytucji.

Władze naczelne Banku stanowią: 1) Zarząd: J. Uziłło, R. Pasławski, K. Bartosiewicz 2) Rada Nadzorcza: W. Morozowski, F. Krasnoburski, P. Czyż, L. Łoś, J. Romanowski.

— Sprawy miejskie. — Podatek od lokali. Uchwała Rady Miejskiej w sprawie pobierania podatku od lokali w wysokości 2% od lokali mieszkalnych i 8% od lokali handlowych, obłożonych od przedwojennego komornego, została przesłana do Ministerjum Spraw Wewnętrznych do zatwierdzenia, po uprzednim przychylnem zaopiniowaniu jej przez Delegaturę.

— Odczyty. — Yoga o fakirach hinduskich. Odczyt pod tytułem powyższym wygłosi jutro, t. j. w czwartek dn. 5 b. m. p. Jan Starża Dzierżbiński w Sali Klubu Stowarzyszenia Handlowo-Przemysłowego Mickiewicza 33 a.

Prelegent rozpatrzy mistyczne traktaty Yogi i zademonstruje na ekranie niezwykle typy hinduskich ascetów, określając również stosunek nauki europejskiej do cudów fakirów.

Jedną z ciekawszych części odczytu stanowić będzie wyjaśnienie systemu, przy pomocy którego dr. Coué, słynny „cudotwórca z Nancy“ dokonuje swych cudownych uleceń.

Z życia stowarzyszeń.

— Z Klubu Narodowego. Zarząd Klubu podaje do wiadomości, iż we środę dnia 2 kwietnia o godzinie 7 wieczorem, w lokalu redakcji „Dziennika Wileńskiego“ przy ulicy Dominikańskiej Nr. 4, odbędzie się zwyczajne zebranie członków Klubu.

— Wiec kobiet chrześcijańskich. We wtorek dnia 25 marca w sali Chrześcijańskich Związków Zawodowych odbył się wiec kobiet chrześcijańskich. Po przemowach ks. p. Olszańskiego, Szczerbówny i Giedrojciewny prezeski Chrześcijańskiego Związku Służby Domowej uchwalono rezolucję treści następującej:

Wileńkanki, zgromadzone na wiecu dn. 25 III 24 w Wilnie, wyrażając swe gorące przywiązanie do Kościoła i Ojczyzny zwracając się do izb ustawodawczych z apelem, by dążyły do jaknajbardziej szerszej pracy, celem skutecznego przeciwdziałania masonskiemu wyrotowi knoowaniom przeciwko religii i ukochanej Ojczyźnie.

Żądamy by nareszcie zerwano z pojęciami bezwyznaniowymi i dyrektywami różnych wyrotowych międzynarodówek, a przeciwnie, całe prawodawstwo winno się opierać na duchu narodowym i religijnym. Oparte na tych podstawach wszelkie ustawy, niezawodnie zapewnią kobietom polskim te słuszne prawa ubezpieczeniowe i ochronne, które im się w obecnym wieku należą i jednocześnie zabezpieczą kobiety i społeczeństwo przed szkodliwymi skutkami, jakie wynikają z powodu nienormalnych warunków wychowania kobiety i jej pracy.

Sprawy robotnicze.

— O zatargi w szewctwie. W związku ze skargami pracowników szewskich firm żydowskich Urząd do walki z lichwą łącznie z obywatelskim komitetem przystąpiły do zbadania tej sprawy i sanacji stosunków w dziedzinie wytwórczości obuwi.

— Strajk krawców. Dnia 24 marca związek klasowy krawców z ul. Gubernatorskiej przysłał zawiadomienie do cechu mistrzów krawieckich, iż związek klasowy postanowił od 31 marca podnieść cennik o 50 proc. Wobec niezem nieuzasadnionego podniesienia ceny robocizny aż o 50 proc. Cech mistrzów krawieckich przekazał sprawę Inspektorowi pracy. Mimo to Okręgowa Komisja Klasowych Związków Zawodowych nie cecując interwencji Inspektora pracy nakazała strajk i krawcy w dzień 1 kwietnia o godz. 9 tej rano zawiesili pracę. Dzięki więc terrorowi „towarzyszy“ z ul. Gubernatorskiej najbardziej warstwa inteligencji i urzędników w Wilnie będzie zmuszona albo chodzić obdarta lub płacić ceny kosztem najprymitywniejszych potrzeb życia.

Z życia żydowskiego.

— Posiedzenie komitetu partii demokratycznej „Tog“ Nr. 77 donosi, że w piątek dnia 28 marca odbył się posiedzenie komitetu partii demokratycznej. Komitet postanowił wyasygnować z kasy partyjnej 100 milionów mk. na rzecz szkół żydowskich. W sprawie nowych gmin żydowskich

partja demokratyczna powzięła rezolucję, opowiadającą się za tem aby gmina miała szeroką autonomję. Wilno, według rezolucji powinno korzystać z ustawy o wyborach do gmin podobnie jak w Kongresówce.

— Narada w sprawie wyborów do gmin żydowskich. Najaktualniejszą obecnie jest kwestja, jaki charakter ma mieć gmina żydowska, świecka czy wyznaniowa. W sprawie tej dn. 29 marca pod przewodnictwem posła dr. Wygodzkiego odbyła się narada wszystkich frakcji, reprezentowanych w gminie wileńskiej w sprawie wyborów. Poseł Wygodzki żądał gminy świeckiej, mającej szersze kompetencje narodowościowe, natomiast za gminą wyznaniową, jaką posiada obecnie Kongresówka, przemawiał poseł Stuczyński. W głosowaniu przyjęto wniosek dr. Wygodzkiego, że społeczeństwo żydowskie w Wilnie żąda gminy świeckiej. Wynik głosowania dowodzi, że wśród żydów wileńskich zwyciężyły prądy nacjonalistyczne i polityczne nad religijne.

Różne.

— Poświęcenie lokalu restauracji „Brytol“. Wczoraj ks. Żarnowski, prob. kościoła św. Jakoba dokonał aktu poświęcenia restauracji „Brytol“, która ponownie została otwarta przez nową spółkę chrześcijańską. Nowy zarząd postanowił utrzymać restaurację na poziomie pierwszorzędných zakładów gastronomicznych z usunięciem wszelkich dodatków kabaretowych.

— Na powódź. Koło Skarbowców, Okręgu Wileńskiej Izby Skarbowej, przesłało na ręce miejscowego Komitetu zbiórki dla ofiar powodzi w Polsce sto milionów marek.

Teatr, muzyka i sztuka.

— Teatr Polski (Lutnia). Trylogja L. Rydla, a zwłaszcza druga jej część p. t. „Złote więzy“, jako dokument historyczny naszych dziejów ściśle związany z Wilnem, jest zarazem widowiskiem barwnym i ciekawym. „Złote więzy“ na naszej scenie grane są wyjątkowo pięknie. Sztuka zyskuje z każdym przedstawieniem coraz większe powodzenie kasowe. Zygmunt August i Barbara Radziwiłłówna są odtwarzani portretowo przez pp. Jaroszewską i Tatarkiewiczą. Wszystkie postacie historyczne są według obrazów Matejki.

— Występy E. Gisteldt. Dziś w dalszym ciągu „Katia tancerka“ z nieporównaną Elną Gisteldt w roli tytułowej. K. Dembowska, Józefowicz, Józefowiczowa, Detkowska, Jede i inni, dopełniają artystycznej barwnej całości.

W sobotę wznowiona będzie jeszcze raz „Bajadera“, w niedzielę zaś „Księżniczka czardasza“. W poniedziałek wyznaczona nieodwołalnie premiera „Królowa tango“ z Elną Gisteldt i K. Dembowskim.

— Popołudniówka w Teatrze Wielkim. W niedzielę po cenantach zniżonych ukazuje się operetka „Niech mnie djabli wezmą“.

— Recital fortepjanowy Zbigniewa Drzewieckiego. W niedzielę 8 b. m. w gmachu Teatru Polskiego odbędzie się recital fortepjanowy wybitnego pianisty Zbigniewa Drzewieckiego.

— Koncert. W niedzielę 6.IV o godz. 5-tej po poł. w sali Śniadeckich U. S. B. odbędzie się koncert chóru połączonych wileńskich seminarjów nauczycielskich, męskiego i żeńskiego. Chór ten, prowadzony od roku pod wytrawnym kierunkiem p. B. Gawrońskiej, stoi obecnie na takim już stopniu udoskonalenia, że śmiało produkować się może wobec szerszej publiczności i fachowej krytyki. Zespół liczny, głosy młode, świeże, niekiedy piękne, dają rękojmię, że koncert sadowi smak nawet wybredni słuchaczy. Na program koncertu wchodzi utwory swoich i obcych kompozytorów.

Czysty dochód z koncertu zasili obydwie seminarjone internaty, które walczą wciąż z brakami materialnymi, a tak serdecznie garną w swych murach zastępy przyszłych młodych nauczycielek i nauczycieli.

Wypadki.

— Uduślenie dziecka. Żona Ignacego Inisa, zam. przy ul. Chelmskiej Nr. 64, przez nieostrożność podczas snu zadusiła swoje dziecko pięciomiesięczne. Dochodzenie w toku.

Wiadomości bieżące.

Urzędowe.

— Wpłacanie podatków Państwowych. Wobec ujawnionego pośrednictwa osób oraz firm prywatnych przy uiszczaniu podatków państwowych, Wileńska Izba Skarbową objaśnia, że poza funkcjonującymi w Wilnie trzema Kasami Skarbowymi, upoważnionymi są do przyjmowania podatków państwowych tylko Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa i Poczтовая Kasa Oszczędnościowa — wszelkie zaś wpłaty od firm prywatnych nie posiadają ważności i nie będą przez Urzędę podatkowe uwzględniane.

— Karalność wojskowych za przekroczenia ustaw administracyjnych. Ponieważ niejednokrotnie powstawała wątpliwość, czy władze administracyjne a głównie policja ma prawo bezpośredniego poścignania do odpowiedzialności administracyjnej, wojskowych szarż oficerskich i szeregowych za przekroczenia ustaw administracyjnych p. Delegat Rządu wydał do p. p. Starostów i Komisarza Rządu na m. Wilno okólnik, w którym sprawę tę wyjaśnia w sensie twierdzącym. Mianowicie rozporządzeniem Rady Ministrów na obszar powiatów Dziśnieński, Duniłowickiego i Wilejskiego z dnia 13.IV 1921 r. a na pozostałe powiaty okręgu administracyjnego Wileńskiego rozporządzeniem z dnia 10.V 1920 r. wprowadzona została ustawa wojskowego postępowania karnego, której art. 7 opiewa: „Wojskowi, winni wyroczeń przed ustawom skarbowym i administracyjnym podlegają właściwości władz cywilnych. O wykonanie kary pozbawienia wolności należy zwrócić się do władz wojskowych“.

Z przytoczonego więc wyraźnego brzmienia art. 7 ustawy wynika, że w wypadkach n. p. awantur w miejscach publicznych policja jednakowo ściga i pociąga do odpowiedzialności osoby cywilne i wojskowe. Jedynie wykonanie wyznaczonej kary aresztu należy do władz wojskowych.

— Czy można kontyngent leśny zwracać w naturze? Przed wprowadzeniem w życie ustawy o daniach lasowej Ministerstwo Robót Publicznych pobierało od właścicieli lasów pewną ilość drzewa na odbudowę kraju, placąc odpowiednio wynagrodzenie. Gdy obecnie zarządzane daninę lasową właściciele lasów zwrócili się do władz,

aby pobranego swego czasu budulec zaliczony im został w poczet daniny. Ministerstwo zgodziło się na to, ale za zwrotem skarbowi pobranego wynagrodzenia po zwaloryzowaniu ówczesnej sumy. Zwrot pobranej należności w naturze jest niedopuszczalny.

Z miasta.

— Chleb dla głodnych dzieci. Rodakul Od 2 do 7 kwietnia znów zbiorka na „Chleb dla głodnych dzieci“. Daj tyle co kosztuje 1 kilo chleba — nie daj mniej, jak dałeś w marcu! Dodaj, co możesz na jakko świąteczne dla dzieci!

Dzieci czekają i wiedzą, że i dla nich są święta Wielkiejnoy. Każdy datek będzie pokwitowany kwitem z napisem „Chleb dla głodnych dzieci“.

Komitet Wojewódzki.

— Co się odlecie do nie uciec. Lieźnie zebranej dnia wczorajszego na Górze Zamkowej publiczności pierwszy kwiecień sprawił przykry zawód, za który najserdeczniej przepraszamy, zapewniając jednocześnie, iż przy nadzwyczajnym postępie techniki, to wszystko, cośmy pisali jest najzupełniej możliwe. Zaczekajmy cierpliwie, a nieza długo, co było tylko żartem primaprilisowym, stanie się rzeczywistością i postyszymy jeszcze na własne uszy jak Czczerin rozmawia z Galwanuskasem.

— Zapisy na akcje Banku Polskiego. Dzień wczorajszy jako ostatni zapisów na akcje Banku Polskiego był niezwykle ożywiony. Wileński oddział P. K. K. P. był formalnie obłożony przez subskrybentów. Z większych zapisów w braku miejsca notujemy dzisiaj zapisy następujące: Firma Szopa i Zimmermann—15 akcji, firma „Źródło Polskie“—10, firma „Ottoman“—25, Tow. akcyjne „Siła“—10, M. Goldsztejn—5, K. Basman—5, Tow. „Szopen“—5, W. Kamber—5, Tow. „Imwod“—10, Bracia Romm 10, Wileński Bank Kredytowy—50, Firma „Budulec“—50, W. Melup—25, K. Rucioński—25, Firma „Eten“—dalsze 5, Ignacy Nowicki—25, Wacław Czechowicz—25, M. Zawadzka—10, Leon Romanowski i S-ka—25, M. Gawendo—25, „Bławat“ Wileński—25 akcji, Wł. Borkowski—25, Bracia Sutkowsy—25, R. Miłkowski dalsze 24 Kapituła Katedralna—10, Aleksander Chomiński—25, Alszwang—10, U. Hołowko—6, Rybne Tow. Kresowe—25, Konczny Czesław—

Teatr Polski (Lutnia)	Teatr Wielki (na „Pohulance“)
Jutro po raz 4-y	Występy Elny Gisteldt i K. Dembowskiego.
„Złote Więzy“	Dziś
Druga część trylogji L. Rydla w 6 obraz.	„Katia tancerka“ Operetka Gilberta
—	—
Początek o g. 8 w.	Początek o g. 8 w.

Dr. ŁUKIEWICZ
Choroby skórne i weneryczne.

Ul. Ad. Mickiewicza 9, wejście z ul. Śniadeckich 1. — Przyjmuje od 4—7

Modystka
Leokadja Głębowna przyjmuje obstalunki kapeluszy po cenie dostępnej ul. Zamkowa 14, m. 1.

Dr. Wołodźko
ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12—2 i 5—6. Zawalna 22.

RZADKA OKAZJA.
Sprzedaje się rozmaite resztki sukienne i wełniane na damskie i męskie kostjamy i na palta po cenach dostępnych. Wielka 22, m. 1, obok hotelu Niskowskiego, drugie piętro wejście z bramy.

Akuszanka
w Warszawy udziela porad ciążowym. Przyjmuje od rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-5.

Wdowa obłożona
rodziną prosi o pomoc materialną. Łaskawe datki proszą składać do „Adm. Dz. Wil.“ pod „L. F.“

Kupuje książki
w rosyjskim języku. Trocka 4 m. 1.

Firma chrześcijańska D. H. „BŁAWAT WILEŃSKI” ul. Wileńska 31.

Poleca na sezon wiosenny: markizety, musliny, batysty, kretony, zofiry, swetry wełniane i jedwabne, welny i gabardyny na Suknie, kostjmy i piaszozę damskie, kamgarny na garnitury męskie, medepolamy i płótna prześcieradłowe i płóciénka rozmaite na bieliznę, bielizna męska gotowa i na zamówienie, poduszki i koldry zawsze gotowe na składzie. Wybór wielki — ceny niskie. — P.p. Urzędnikom instytucyj rządowych i prywatnych na RATY.

Kino-Teatr „HELIOS” ul. Wileńska 38.

Zjawisko wyjątkowe i oszałamiające. Wielka ameryk. sensacja

Szał Namiętności

Dramat miłości w 0 akt. (2 serjach) w jednym seansie.

Dorotha Dalton w roli głównej uroczą i niezwykłą gwiazdą Ameryki Nadzwyczajna Trześ. Seansy: 4, 6, 8 i 10.

Kino-Teatr „Polonja” Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.

Dziś 2-ga i ostatnia serja arcydzieła filmowego p. t.

TRAGICZNA ŚMIERĆ MESSALINY

dramat w 7 akt.

KINO-TEATR „Piccadilly” ul. Wielka 72.

Dziś 2 wielk. szlagery w jednym seansie!

1) Król otchłani

Sensacyjny dramat w 6 w. akt. Macista Albertini.

2) Zwycięzcy śmierci

Niebywały dramat w 5 w. akt. z udziałem silniejsz. człowieka Kima i mądrzejsz. psa „Kop”.

Otomana pluszowa okazynie do sprzedania Mickiewicza 42 m. 7.

D-P. POPILSKI Choroby skórne i wener. W. Pohulanka 2, róg Zawalnej 10-1 i 5-7.

Kobieta - Lekarz D-1 Piotrowicz-Jurczenko Ordynator Szpitala Sawicz. Choroby skórne i wenerologiczne. Zawalną 22. Przyjmuje wyłącznie panie od g. 2 1/2 - 4 1/2 pop.

KONKURENCJA CAŁEMU WILNO! W nowo otwartym Domu Handl. BRONISŁAW WARNOŃSKI Wileńska 15. chcąc rozszerzyć swą klientelę i dać możność każdemu zaznajomić się z naszą firmą rozpocząłem Sprzedaż wszelkich towarów jako to: męskiej i damskiej bielizny, sukien damskich, wyrobów trykotowych, rękawiczek, pończoch i wszelkich innych towarów po cenach fabrycznych do Wielkanocy. O czem prosimy się przekonać. Z szacunkiem Dom Handlowy.

Zawiadomienie Związku Lokatorów. Nowa ustawa nie weszła w życie i nikogo dotychczas nie obowiązują, jednak wielu właścicieli domów wyznacza od 1 kwietnia komorne przekraczające stawki nowej ustawy i każe płacić za wywóz śniegu. Wobec napływa aących do Związku zażaleń zawiadamiamy, iż opłata za wywóz śniegu lokatora nie obowiązuje jak również nie należy płacić według norm nowej ustawy, dopóki ona nie zostanie prawnie ogłoszona. W kwitach na opłacenie komorne winno być określona suma wpłacona, jeżeli właściciel domu na to się nie zgadza, nieście pieniądze do depozytu, by tą drogą wykazać ile Skarb Państwowy ma otrzymać podatku majątkowego. Spieszcie się, termin upływa 6 kwietnia! Zarząd Związku Lokatorów m. Wilna.

Co każdy Polak przeczytać powinien? Hiltona Younga o Położeniu finansowem Polski Sprawozdanie złożone Prezesowi Rady Ministrów z załącznikami 1) Polska produkcja, (rolnictwo, cukier, drzewo, przemysł metalurgiczny naftowy, włókienniczy) 2) Handel zagraniczny Polski (Polski bilans handlowy jest obecnie czynny, najnowsze tendencje handlu zagranicznego Polski, Widoki na przyszłość, 3) Rzekoma zależność ekonomiczna Polski od Niemiec, 4) System podatkowy w Polsce, 5) Wydatki, 6) Istniejące obojętne budżetu państwowego, które mogłyby być przelane na stałe na władze samorządowe, inicjatywę prywatną, lub organizacje dobrowolne, 7) Wydatki w r. 1924, 8) Rachunki kasowe i kontrola państwowa, 9) Finanse komunalne, 10) Reorganizacja systemu bankowego, 11) Bank Centralny, 12) Przepisy dewizowe. Cena Mkp. 4.500.000 — Dodatku drożyznianego nie dolicza się. Dla księgarń rabat zwykły i 7/6. Broszura ukazała się w czwartek, dnia 3 kwietnia b. r. Ze względu na wielkie zainteresowanie, jakie powyższa broszura wywołała, uprasza się o rychłe nadsyłanie zamówień. Książnica Polska, Tow. Naucz. szkół średn. i wyższych. Warszawa, Nowy Świat 59. tel. 223-65, Lwów—Czarnieckiego 12, Katowice, Warszawska 58.

Potrzebny na wyjazd na prowincję uzdolniony stolarz (kawaler) na budowlane roboty. Widość—Beliny 1, m. 54 od 8—10 rano.

Przyjmuje się szycie bielizny, cerowanie, wszelkiego rodzaju reperacje. ul. Beliny Nr. 10

potrzebna służąca uciełwa i przyswoita z gotowaniem. Zgłaszać się: Zwierzyniec Tomasz Zana 5 m. 1.

Potrzebna za dobrą nagrodzeniem krawczyń doświadczona do szycia okryć damskich, Wileńska 22-1, M me Poline.

Zgubione świadectwo przemysłowe wyd. dla przedsiębiorstwa handlowego kategorii III, na rok 924, na imię Raszcy Ginzburg. Sklep główny przy ul. II-iej Jatkowej Nr. 4, sklep Nr. 36, un eważnia się.

Buchalter, kalkulator, korespondent polsko-niemiecki z fachowym wykształceniem i praktyką, mogący się wykazać pierwszorzędniemi referencjami, obejmie posadę, w miarę możliwości samodzielnie. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków do Biura ogłoszeń S. Jutana, ul. Niemiecka 4, pod „Pracę”.

Zgub. książkę wojskową oraz książkę inwalidzką wyd. przez P. S. U. Wilno wyd. na imię Jana Jackiewicza, zam. we wsi Wadagole, gm. Rzeszańskiej unieważnia się.

Sprzedam 6-cio mieszczonego szpicia (suczek). Zarzeczce, Krzywe Koło 14 m 4

Pismo Święte tom. X. Wyjka z ilustr. G. Doré, dwa duże tomy i Encyklopedia Olgebranda 16 tom. Do sprzedania ul. Piłsudskiego № 20 m. 2.

Kupuję książki polskie do czytania w każdej ilości. Ul. Piłsudskiego Nr 20 m. 2

Zgubione Tymczasowe Zeświadczenie Demobilizacyjne wyd. przez kadre 76 p. p. dnia 1 VI. kw. za Nr. 9957-XVI dla sierż. Peliksy Czestawa urodzonego w m. Dąbrowie pow. Sokólskiego unieważnia się.

Kto chce mieć dobre pieczywo na święta Wielkanocne niech kupuje mąkę pszenną „5 zł. m.” z najlepszej pszenicy w specjalnem opakowaniu 16 kg. w białych ostemplowanych woreczkach z naszymi nalepkami. Obstalunki także telefonicznie Nr. 213. Zadzajcie w sklepach! Młyn Anglo Canadian Industrial Ltd. A. G. de Scherbinin, Reprezentant W. Stefańska 29.

WYTWÓRNIA „POLBUT” OBUWIA przy Wzięciu na Łukiszczach w Wilnie sprzedaje gwarantowane obuwie ze skór zagranicznych taniej od cen rynkowych od 15 — 30 %, jak również przyjmuje REPERACJE wszelkiego rodzaju o 30% taniej — (proszę przekonać się) BONIFRATERSKA 10. 10 P. P. Wojskowym i urzędnikom na raty.

WYSZŁA Z DRUKU POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA LUDWIKI ŻYCKIEJ POD TYTUŁEM „TE DWIE” I JEST DO NABYCIA W ADMINISTRACJI „DZIENNIKA WILEŃSKIEGO” PO CENIE ZNIŻONEJ DLA PRENUMERATORÓW — 2 MILJONY.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 18 marca 1924 roku pod Nr. 978 wciągnięto: R. H. A. 1—978. Firma: „Kac Judel”. Siedziba w Wilnie ul. Wielka 60. Przedmiot—bandel złotem i srebrem. Firma istnieje od 1920 r. Właściciel Kac Judel zam. tamże.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 18-go marca 1924 r. pod Nr. 979 wciągnięto: R. H. A. 1—979. Firma: „Kacowicz Ieko”. Siedziba w Wilnie W. Pohulanka 31. Przedmiot—sklep galanteryjny. Firma istnieje od 1911 r. Właściciel Ieko Kacowicz zam. tamże.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 18-go marca 1924 r. pod Nr. 980 wciągnięto: R. H. A. 1—980. Firma: „Kopelewski Malkiel”. Siedziba w Wilnie ul. Straszuna 10. Przedmiot — sklep materiałów piśmiennych. Firma istnieje od 1920 r. Właściciel Kopelewski Malkiel zam. przy ul. Orenburskiej 36 a.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 19 marca 1924 roku pod Nr. 992 wciągnięto: R. H. A. 1—992. Firma: „Nochim Kłok” sklep galanterji. Siedziba w Wilnie ul. Trocka 17. Przedmiot — sklep galanterji. Firma istnieje od 19-go stycznia 1924 r. Właściciel Nochim Kłok zam. przy ul. Trockiej Nr. 19, m. 5.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 18-go marca 1924 r. pod Nr. 990 wciągnięto: R. H. A. 1—990. Firma: „Kiwelewicz Chaim p. f. „Lafem”. Siedziba w Wilnie ul. W. Stefańska Nr. 7. Przedmiot — sklep tytuńowy. Firma istnieje od 1917 r. Właściciel Kiwelewicz Chaim zam. tamże.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 19-go marca 1924 r. pod Nr. 1000 wciągnięto: R. H. A. 1—1000. Firma: Ch. Kremerman. Siedziba w Wilnie ul. I. Jatkowa 13. Przedmiot — sklep bławatny. Firma istnieje od 1911 r. Właścicielka Chana Kremerman zam. przy I Jatkowej Nr. 15.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 19-go marca 1924 r. pod Nr. 999 wciągnięto: R. H. A. 1—999. Firma: „Kwarski Chaim”. Siedziba w Wilnie I -ga Jatkowa Nr. 2. Przedmiot—sklep dodatków krawieckich. Firma istnieje od 1885 roku. Właściciel Kwarski Chaim zam. przy ul. W. Pohulanka Nr. 11-a.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 19 marca 1924 roku pod Nr. 164 wciągnięto: R. H. B. 1—164. Firma: „Biuro Mierniczo-Parcelacyjne „Inżynier” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba w Wilnie ul. Wileńska Nr. 23. Przedmiot — prowadzenie robót mierniczych parcelacyjnych i leśnych. Firma istnieje od 14 kwietnia 1922 r. Spółnicy inżynier mierniczy Jerzy Dowgiało, inż. mierniczy — Kazimierz Błażejewicz, Kierznowska Kazimiera i Feliks Malinowski zam. w Wilnie: 1) przy ul. Ś to Jakóbskiej Nr. 12, 2) przy ul. Dominikańskiej Nr. 14, 3) przy ul. Montwiłłowskiej Nr. 22 i 4) przy ulicy Letniej pod Nr. 9. Wysokość kapitału zakładowego wynosi 1.500.000 mk. podzielony na 15 udziałów po 100.000 mk. każdy udział Jerzy Dowgiało posiada 5 udziałów, Kazimiera Kierznowska i Feliks Malinowski po 2 udziały każdy i Kazimierz Błażejewicz 6 udziałów. Zarząd stanowią — kierownik inż. Kazimierz Błażejewicz i zastępcą inż. Jerzy Dowgiało. W imieniu spółki podpisuje wszystkie akta, umowy, zobowiązania, upoważnienia, weksle i t. p. — jeden członek Zarządu. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta w dniu 14 kwietnia 1922 r. przed Aleksandrem Równowskim Notariuszem przy Kancelarii Hipotecznej Sądu Okr. w Wilnie. Zmiany umowy spółkowej zostały poczynione na mocy aktu zeznanego w dniu 27 lutego 1924 r. przed tymże notariuszem.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 19 marca 1924 roku pod Nr. 993 wciągnięto: R. H. A. I—993. Firma: „Kizner Izaak”. Siedziba w Wilnie ul. Trocka Nr. 15. Przedmiot—sklep galanterji. Firma istnieje od 1908 r. Właściciel Kizner Izaak zam. przy ul. Trockiej Nr. 17.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 19-go marca 1924 r. pod Nr. 994 wciągnięto: R. H. A. 1—994. Firma: „Sklep wyrobów żelaznych Wulf Kahan”. Siedziba w Wilnie ul. Rudnicka Nr. 29. Firma istnieje od 1913 r. Właściciel Wulf Kahan zam. przy ul. Szawelskiej Nr. 6.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 19 marca 1924 roku pod Nr. 995 wciągnięto: R. H. A. 1—995. Firma: „Władysław Kieliszczek”. Siedziba w Wilnie ulica Antokolska Nr. 84. Przedmiot — restauracja. Firma istnieje od 1922 r. Właściciel Władysław Kieliszczek zam. tamże.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 19 go marca 1924 r. pod Nr. 996 wciągnięto: R. H. A. 1—996. Firma: „Kac Szejna”. Siedziba w Wilnie ulica Niemiecka Nr. 14. Przedmiot — sklep gotowego ubrania. Firma istnieje od 1920 r. Właściciel Kac Szejna zam. tamże.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 19-go marca 1924 r. pod Nr. 997 wciągnięto: R. H. A. 1—997. Firma: „Kowarska Szejna”. Siedziba w Wilnie ul. Straszuna Nr. 13. Przedmiot—sklep galanteryjny. Firma istnieje od 1922 r. Właścicielka Kowarska Szejna zam. przy ul. Kaukaskiej Nr. 13.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 19-go marca 1924 r. pod Nr. 998 wciągnięto: R. H. A. 1—998. Firma: „Kassel Dawid”. Siedziba w Wilnie ulica Ostrobramska Nr. 15. Przedmiot — sklep bławatny. Firma istnieje od 1921 r. Właściciel Kassel Dawid zam. tamże.

Ogłoszenie. Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 19-go marca 1924 r. pod Nr. 1000 wciągnięto: R. H. A. 1—1000. Firma: Ch. Kremerman. Siedziba w Wilnie ul. I. Jatkowa 13. Przedmiot — sklep bławatny. Firma istnieje od 1911 r. Właścicielka Chana Kremerman zam. przy I Jatkowej Nr. 15.

Stenografji listownie wycza szybko i najdokładniej Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39. Opłata 20 milionów, ewentualnie dwoma ratami. 5

Potrzebna służąca do wszystkiego z gotowaniem. Zgłaszać się z poważaniami rekomendacjami: Śniadeckich 1, m. 7 od 1 — 2 pop.

NA RATY!! SUKIENNO-BŁAWATNY SKLEP UL. WIELKA 49 naprzeciw kości. św. Kazimierza obok hotelu „Italia”. Poleca w wielkim wyborze: jedwabie, plusze, kocy, kapy, obrusy, różne płótna na koszule, nawleczki, prześcieradła, kalesony, zofiry. Na męskie i damskie kostjmy Bostony, Gabardyny i Materiały letnie. CENY NIE DROŻEJ GOTOWKOWYCH. Prosimy przekonać się.

Inteligentna osoba lat średnich, wdowa, złożona chorobą (po bardzo ciężkiej operacji), mająca na utrzymaniu 2 je małych dzieci oraz starszuską matkę pozostającą w krytycznych warunkach materialnych, literalnie bez środków do życia, zwraca się z gorącą prośbą do miłośniernych serc społeczeństwa o ratunek i pomoc. Ufa, iż społeczeństwo wileńskie nie da jej i jej rodzinie zginać z głodu i pospieszy z pomocą materialną składając takową w Administracji „Dziennika Wileńskiego” pod rubr. „Inteligentna wdowa”.

Na Raty Rowery, maszyny do szycia i gramofony na dogodnych warunkach poleca ul. Wielka 21. Wielki wybór płyt gramofonowych oraz muzycznych i sportowych artykułów. URZĘDNIKOM I WOJSKOWYM SPECJALNY RABAT.

Ogłoszenie. Niniejszem podaje się do ogólnej wiadomości, iż w dniu 2 kwietnia r. b. w Starostwie powiatu Wileńsko-Trockiego (Wilno, Ostrobramska 6) o godzinie 10 rano odbędzie się licytacja skonfiskowanych towarów manufakturowych i wódek. (—) Grabowski Starosta pow. Wileńsko-Trockiego.

NASIONA 9 pierwszorzędnej jakości poleca Sklep Rolniczy, Szwarecwy 1 (Wielka 15). CENY KONKURENCYJNE.

Inteligentna starszuszka, wdowa, komrodziny, okradzona doszczętnie, pozostająca w krytycznych warunkach materialnych, bлага społeczeństwo współpracujące w niedoli o wspomnienie materialne, upraszając o składanie datków do Administracji „Dziennika Wileńskiego” pod „Bardzo biedna”.